

LIST REKTORA
PAPIESKIEGO WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO WE WROCŁAWIU
Z OKAZJI UROCZYŚCÍ ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO 2009 r.

Drodzy Przyjaciele Naszej Uczelni!

Tradycyjnie już, w drugi dzień Świąt Zmartwychwstania Pańskiego dociera do Was – drodzy Siostry i Bracia – list Rektora wrocławskiej papieskiej uczelni teologicznej – w którym pragnę złożyć najpiękniejsze i najszczerze życzenia świąteczne, podzielić się naszymi radościami i troską, a także podziękować za wszelkie dowody życzliwości i ofiarną pomoc, dzięki której możemy kształcić i wychowywać młodzież – zarówno świecką, jak i duchowną, która jest, jak mówi Papież Benedykt XVI – „obietnicą lepszego świata”.

W naszych świątyniach odprawiamy w tych dniach uroczystą liturgię, która pozwala nam przeżywać wielkie Misteria naszego Zbawienia – wsłuchując się w opis Męki Pańskiej byliśmy z Chrystusem na Golgocie, natomiast wczoraj i dzisiaj przyjmując Orędzie Wielkanocne śpiewamy radosne Alleluja, powtarzamy w nadziei słowa Anioła skierowane do kobiet w Pierwszy Dzień Tygodnia: „Dlaczego szukacie żywego wśród umarłych – nie ma go tutaj – Zmartwychwstał!

Święta Zmartwychwstania pozwalają nam zobaczyć życie, jako proces, który nie jest skierowany ku śmierci, ale jego ostateczny horyzont odkrywamy w wieczności, w życiu, które nie ma końca, a Chrystus jest „jedynym światłem, które nie zna zmierzchu”. Zmartwychwstanie Chrystusa, jest równocześnie obietnicą życia wiecznego dla wierzących. Chcemy powiedzieć dzisiaj wszystkim zmęczonym, zniechęconym i wypalonym duchowo: warto żyć, skoro Bóg kocha nas tak bardzo, iż dał nam swego Syna Jedyneho, abyśmy „dzięki Niemu mieli życie”. Warto żyć pobożnie, uczciwie i sprawiedliwie w świecie wyższych, duchowych wartości, abyśmy stali się uczestnikami radości spotkania ze Zmartwychwstałym.

Obecny rok w Kościele Powszechnym przeżywamy jako spotkanie ze św. Pawłem, który – podobnie jak my – nie znał Jezusa historycznego, ale stał się szczególnym świadkiem Jego Zmartwychwstania, upatrując w Zmartwychwstaniu centrum naszej wiary i sensu naszego życia: „Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, próżna jest nasza wiara!”. W Kościele polskim jest to czas, w którym towarzyszy nam myśl: „Otoczmy troską życie”. Postęp cywilizacyjny, który dotyczy niemal wszystkich dziedzin ludzkiego życia ma niestety walor ambiwalentny. Z jednej strony sprawił, że dokonała się promocja ludzkiego życia w wielu wymiarach egzystencji – żyjemy dłużej i wygodniej, w poczuciu otwartości świata oraz nowych możliwości technicznych i społecznych, z drugiej natomiast, obok pogłębiających się nierówności społecznych rozwój nowych technik umożliwiających ingerencję w ludzkie życie zrodził nowe problemy prowadzące ku cywilizacji śmierci. Dla jednych życie ludzkie wciąż stanowi najwyższą wartość, której należy strzec, a człowiek jest rozumiany jako podmiot – tzn. jest celem samym w sobie, inni odmawiają ludzkiemu życiu najwyższej wartości upowszechniając raczej myśl, iż liczy się „jakość”, a nie „świętość” życia ludzkiego sama w sobie.

Zwielokrotnione formy konsumpcjonizmu spychają niejednokrotnie ludzkie życie na boczny plan. Redukcja myśli o człowieku do niektórych aspektów egzystencji zaowocowała tzw. „błędem antropologicznym”, którego efektem jest często deptana ludzka godność. Właśnie dlatego długi pontyfikat Jana Pawła II był proklamacją „cywilizacji życia i miłości” – dotyczącej nie tylko obrony człowieka w punktach skrajnych jego egzystencji: poczęcia i momentu śmierci, ale całego ludzkiego życia z uwzględnieniem każdego okresu: dzieciństwa, dojrzewania, dorosłości, po jesień życia.

Sługa Boży Jan Paweł II podkreślał ważne miejsce kultury w formowaniu człowieka. Człowiek ją tworzy i przez nią tworzy siebie. Jeżeli kultura posiada tak wielkie znaczenie dla osoby ludzkiej, to wobec tego ta dziedzina życia nie może zostać neutralna dla działalności Kościoła, którego drogą jest człowiek. Za pośrednictwem kultury przekazujemy orędzie ewangeliczne. Głównym przesłaniem orędzia życia wypływającego ze Zmartwychwstania Chrystusa, jest jego przepojenie myśli wartościami chrześcijańskimi, by stały się bodźcem do działania. Głoszenie Ewangelii poprzez kulturę jest dla Kościoła szansą dotarcia do osób będących nieraz daleko od wiary chrześcijańskiej, jak też do społeczności, które w mniejszym lub większym stopniu zatraciły swą wiarę. Potrzeba do tego nowych apostołów Chrystusa, świadków wiarygodnych i kompetentnych zarówno duchownych, jak i świeckich, stąd też tak wielką wagę przywiązuje Kościół do

chrześcijańskiej edukacji dzieci i młodzieży, inspirując równocześnie dorosłych do ustawicznej formacji i kształcenia się.

Trzeba pamiętać, że Kościół uczestniczy w tworzeniu rzeczywistości kultury w dużej mierze poprzez apostołstwo laikatu. Ewangelizacja kultury przeobraża się w kulturę życia. Staje się zarazem zobowiązaniem moralnym każdego członka Kościoła do odnalezienia drogi do świętości, czyli pełni człowieczeństwa. Kultura życia pojmowana jest przede wszystkim jako odnoszenie życia ludzkiego do Boga, poszanowanie godności ludzkiej w każdej fazie życia człowieka, odrzucenie wszelkich kompromisów i dwuznaczności w sprawach dotyczących życia, troska o życie swoje i innych na każdym etapie jego rozwoju.

Aby kultura życia zwyciężyła, potrzebna jest mobilizacja sumień i wspólny wysiłek etyczny. Pracę tę należy powziąć od samych wspólnot chrześcijańskich, ludzie wierzący nie mogą odrywać wiary chrześcijańskiej od wymogów etycznych życia. Trzeba kształtować swe sumienia pod kątem nienaruszalności życia ludzkiego. We współczesnym kontekście społecznym utożsamianym z nieustanną walką pomiędzy kulturą życia a kulturą śmierci, ważne jest by człowiek potrafił prawidłowo rozeznawać prawdziwe wartości (EV 95).

Nauka jest jednym z istotnych elementów tworzonej przez człowieka kultury – dlatego mówiąc o jego rozwoju dotykamy sensu istnienia i działania szkół i wyższych uczelni, które pragną kształtować i formować ludzi świątłych, których umysł i sumienie daje gwarancje lepszej przyszłości ludzkości. Rzymski filozof Seneka twierdził iż „dla żeglarza, który nie ma wytyczonego celu, żaden wiatr nie jest pomyślny”. Prace naukowo-dydaktyczne Papieskiego Wydziału Teologicznego mają jako wytyczony cel wprowadzić młodych ludzi w świat myśli filozoficznej i teologicznej, by ich świadome człowieczeństwo uzyskało niezachwiany fundament, a wiara – rozumowe oparcie dla dalszego dojrzewania w mądrości.

Przypomnijmy, że na Naszej Uczelni kształci się ponad 1500 studentów, a bogata oferta edukacyjna jest możliwa dzięki doskonale przygotowanej i ofiarnie pracującej kadrze dydaktyczno-naukowej. Zbliża się czas, gdy maturzyści ostatecznie podejmują decyzję o wyborze dalszej drogi. Wśród wielu ofert naukowych przebogatego dolnośląskiego środowiska akademickiego znajduje się oferta naszej papieskiej uczelni. Zapraszamy wszystkich, którzy pragną pogłębiać swoją wiedzę, zarówno tych, którzy wiążą swoją przyszłość z kapłaństwem, jak i ludzi świeckich – pragnących poszerzać horyzonty. Dogodny wybór trybu studiowania umożliwi dołączenie do braci studenckiej zarówno ludziom wkraczającym w dorosłe życie, jak i ludziom dojrzałym. Zachęcamy wszystkich. W ciągu ostatniego roku otworzyliśmy szeroko możliwość nauki języków obcych, w tym starożytnych i stale dostosowujemy ofertę nauczania do zgłaszanych potrzeb.

Raz jeszcze pragnę podziękować wszystkim, którzy swoją modlitwą i darami materialnymi wspierają Papieski Wydział Teologiczny. Dziękuję najpierw Wielkiemu Kanclerzowi, Arcybiskupowi prof. Marianowi Gołębiewskiemu za jego troskę zarówno o duchowy, jak i materialny poziom naszej uczelni. Pragnę także wyrazić wdzięczność Biskupom naszej Metropolii oraz Rektorom, Wykładowcom i pracownikom administracji wszystkich instytucji dydaktycznych, które tworzą nasz Wydział. W szczególny sposób dziękuję naszym Szanownym Duszpasterzom: Proboszczom i Wikariuszom za ich przywiązanie do Naszej Uczelni, jak również Katechetom i wszystkim naszym Absolwentom. Dziękuję za dzisiejsze ofiary przeznaczone na utrzymanie Papieskiego Wydziału. Niech Zmartwychwstały Chrystus przychodzi do nas ze Swą Mocą i napełnia rodziny i nas wszystkich Своim Pokojem i błogosławieństwem.



Waldemar Irek

*Ks. prof. dr hab. Waldemar Irek
Rektor PWT we Wrocławiu*

(zgodnie z decyzją J.E. Księdza Arcybiskupa Metropolity Wrocławskiego powyższy list należy odczytać w czasie wszystkich Mszy św. 13.04.2009 r.)